

Wystąpienie Pana bryg. Zbigniewa Mizery – Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej na sesji Rady Powiatu w Bielsku-Białej w dn. 27.09.2018 r.

Podziękował za miłe słowa wprowadzające.

Jeżeli chodzi o statystykę za I półrocze 2018 r., w stosunku do I półrocza 2017 r., sytuacja jest bardzo dobra, ponieważ różnica wynosi tylko 18 zdarzeń, na łączną ilość 2248. Podkreślił, że nie było w tym czasie żadnych nawałnic powodziowych, ani związanych z wiatrem. Nawet ostatnie wiatry, które miały miejsce, przełożyły się na ok. 60 zdarzeń – nie są to więc liczby, które w sposób znaczący podnosiłyby statystyki. Tych zdarzeń utrzymuje się dużo, ale nie są one tragiczne. Poinformował, że nastąpił spadek liczby pożarów, natomiast niewielki wzrost miejscowych zagrożeń. Bardzo duży wzrost dotyczy fałszywych alarmów. Jest to zjawisko związane z przepływem informacji, a być może bardziej z systemem zgłaszania. Osoby zgłaszają zdarzenia w dobrej wierze lub też system wykrywający w obiektach, które są w niego wyposażone, reaguje – wtedy PSP musi zareagować, a zdarzenie jest niepotwierdzone. Jeżeli chodzi o stosunek zdarzeń na terenie miasta Bielska-Białej i powiatu bielskiego, na terenie powiatu występuje 42% wszystkich zdarzeń i ten trend się utrzymuje. W I półroczu br. wystąpiły 943 zdarzenia, najwięcej w Gminie Czechowice-Dziedzice i Jasienica. Jeżeli chodzi o udział jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, 18% wszystkich zdarzeń jednostki OSP realizują swoimi siłami, nie angażując Państwowej Straży Pożarnej.

Na terenie powiatu funkcjonują 42 jednostki OSP, w tym 17 niewłączonych do krajowego systemu i 25 włączonych, czyli o podwyższonym standardzie. W tym roku zwiększyła się ilość jednostek o OSP Lipowiec, która wydzieliła się na terenie Czechowic-Dziedzic – jest to rzadkość w Polsce. Jednostki OSP, które najczęściej wyjeżdżają i są najczęściej angażowane to: Czechowice-Dz., Kaniów, Kozy, Jasienica i Szczyrk. To nie znaczy, że inne jednostki są mniej mobilne, tylko tak się rozkładają siły.

Jeżeli chodzi o działalność Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego (czyli powiadamiania kryzysowego), jest ścisła współpraca pomiędzy Wydziałem Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego a Państwową Strażą Pożarną i polega na tym, że nasi dyspozytorzy w godzinach popołudniowych, w niedziele i święta przejmują część obowiązków spoczywających na Staroście (bezpośrednio na Naczelniku Wydziału Zarządzania Kryzysowego). Pan Komendant ocenia tę współpracę bardzo dobrze, system powiadamiania działa.

Odnosnie dofinansowywania jednostek OSP, poinformował, że są to różne źródła, m.in. z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz z „ochrony środowiska”. Wg Pana Komendanta jest to finansowanie nieco wyższe niż w poprzednich latach. Jeśli chodzi o kwoty bezwzględne, to z KSRG otrzymano środki w wysokości 647 tys. zł, MSWiA – 73 tys. zł, ale żeby te liczby lepiej zobrazować, należy powiedzieć o zakupach samochodów dokonanych przez poszczególne jednostki OSP. Ta liczba jest duża. Po wielu staraniach danych jednostek (Prezesów, Naczelników, Zarządów), bardzo znacznego zaangażowania środków gminnych i przy wykorzystaniu środków, które pochodzą z dotacji z tych źródeł, o których wcześniej wspominał, można realizować te cele. W tym roku dla OSP Szczyrk zakupiono samochód za kwotę ponad 900 tys. zł (gmina zadeklarowała 450 tys. zł, środki KSRG – 350 tys. zł). Samochód ten w dniu jutrzejszym (28.09.2018 r.) będzie fizycznie odbierany. OSP Rybarzowice – samochód ciężki: środki gminy 400 tys. zł, własne 100 tys. zł, NFOŚ – 450 tys. zł. OSP Janowice, samochód średni: środki gminy 350 tys. zł, własne 80 tys. zł, NFOŚ 300 tys. zł. OSP Heczmarowice – zaangażowano środki gminne oraz środki własne w wysokości 320 tys. zł, OSP Wielka Puszcz – samochód nieduży, terenowy, ale też zakupiony z dotacji Marszałka Województwa Śląskiego oraz gminy, OSP Bystra będzie realizowała zakup przy pomocy pożyczki WFOŚ. Tych 6 samochodów, w tym 3 ciężkie i średnie, to bardzo dobry wynik. Podkreślił bardzo duże zaangażowanie



środków gminnych oraz poszczególnych osób z danych jednostek. Za to Pan Komendant bardzo dziękuje.

O magazynie przeciwpowodziowym mówił Pan Naczelnik Radkowski. Podziękował za to, że mimo iż cały ten sprzęt jest własnością Starosty, głos PSP był brany pod uwagę i strażacy mogli brać udział w rozlokowaniu sprzętu. Pozyskano również samochód, który ma 40 lat i został przekazany do jednostki OSP Mazańcowice, na terenie Gminy Jasienica. Był on w użytkowaniu przez zawodową Straż Bielską przez wiele lat, później był w Cieszynie i teraz wrócił do Bielska-B. (w sposób symboliczny). Nie jest to nowy sprzęt, ale sprawny. W tej chwili wprowadzany do podziału bojowego i przy dużych akcjach, typu wiatrolomy, nawałnice, będzie to trzecia „drabina”, która będzie używana na naszym terenie. W tym roku pozyskano nowe etaty do PSP - 6 nowych etatów to rzadkość.

W tym roku wszedł do podziału bojowego samochód ratownictwa technicznego - ciężki samochód o wartości 2,2 mln zł. Otrzymano go z budżetu państwa i zastąpił samochód z 1992 r. Poziom w dziale ratownictwa technicznego został bardzo podniesiony, ponieważ jest to bardzo zaawansowany samochód. Otrzymano również w tym roku środki z miasta Bielsko-B. na zakup samochodu terenowego.

Na zakończenie Pan Komendant złożył podziękowania radnym oraz Panu Staroście, za wsparcie pomysłu, który dotyczył zakupu samochodu typu bus i przeznaczenie kwoty 60 tys. zł na ten cel. Samochód jest zamówiony, będzie odbierany w ciągu miesiąca. PSP otrzymała również z powiatu 20 tys. zł na sorbenty do likwidacji plam olejowych na drogach.

Powiedział, że jako Komendant PSP, ma szczęście, że może posiadać pod swoją pieczę takie jednostki OSP. Sposób zaangażowania i swojego czasu, nie tylko w akcje ratowniczo-gaśnicze, ale również w pozyskiwanie tych wszystkich środków, współpraca z PSP, z gminami, nie zawsze wzorowa, jest jednak bardzo dobra i Pan Komendant ocenia ją wysoko. Podziękował za zaangażowanie powiatu, miasta, oraz poszczególnych gmin, a także jednostkom i druhom OSP.

Organizację ratownictwa Pan Komendant uważa za wystarczającą i na dobrym poziomie.